

DZIENNIK SUWAŃSKI

Redakcja i Administracja: ul. Kościuszki 81 = SUWAŃKI =

TELEFON Nr. 68
RACHUNEK CZEKOWY: P. K. O. Nr. 63677.

Wśród łzie podbiegunowej śnieżycy

sterowiec Amundsena z trudnością wylądował w Anglii w drodze do bieguna północnego

LONDYN, 12. 4. Sterowiec „Norge”, którym Amundsen ma dokonać lotu do bieguna północnego, wylądował z ogromną trud-

nością w Pulham wskutek gwałtownej śnieżycy i zachmurzenia. Dopiero po 3-godzinnych wysiłkach udało się balon osadzić na kotwicy.

Amundsen zatrzyma się przez tydzień w Anglii, celem zaopatrzenia się w odpowiedni zapas wodoru, poczem przez Oslo i Leningrad uda się na Szpicberg, skąd rozpocznie właściwy lot do bieguna.

Przygotowania w Rosji

PETERSBURG, 12. 4. — Tel. wł. — Sowiet czyni wielkie przygotowania dla przyjęcia Amundsenowskiej ekspedycji. Po przybyciu sterowca na lotnisko w Trocku odbędzie się wielkie uczystości. Amundsen zostanie przyjęty galowym obiadem przez leningradzki Sowiet, akademię nauk, dyplomację itd.



ROAL AMUNDSEN

Pangalos prezydentem Grecji

Wybory w całym państwie

przyniosły mu olbrzymią większość głosów

PARYŻ, 12. 4. Z Aten donoszą, że wczorajsze wybory w pozostałych 23-ch okręgach przyniosły olbrzymią większość kan-

dydaturze gen. Pangalosa. Wobec tego Pangalos obejmie godność prezydenta republiki greckiej.

Bunt w Salonikach stłumiony,

ale 200 osób cywilnych zabitych i rannych

BELGRAD, 12. 4. — Tel. wł. — Grecka flota wojenna zbombardowała zbuntowany garnizon w Salonikach. Bunt został wpraw-

dzie zupełnie stłumiony, lecz od bombardowania ucierpiała ludność cywilna. Około 200 kobiet i dzieci jest zabitych i rannych.

Za cenę wydalenia Abd-el-Krima

Francja i Hiszpanja proponują

Marokańczykom pokój

ROKOWANIA ZACZNĄ SIĘ W PIĄTEK

PARYŻ, 12. 4. Delegacje pokojowe francuska i hiszpańska udały się do Madrytu, skąd po porozumieniu się z Primo de Rivera, odjadą do Oudjdy w Maroku.

hiszpańskie żądają poddania się wszystkich szczytów pod władzę sultana marokańskiego, wymiany jeńców, rozbrojenia powstańców, ustanowienia kontroli wojskowej nad dowozem broni, przywrócenia dawnych granic, niezależności gospodarczej Maroka i wreszcie — wydalenia z kraju Abd-el-Krima.

Rokowania pokojowe z delegacją Abd-el-Krima rozpoczną się w dniu 16 b. m.

Warunki pokojowe francusko-

Pod patronatem

Mikołaja Mikołajewicza

emigracja rosyjska wzywa Rosję

do walki z Sowietami

PARYŻ, 12. 4. Wczoraj wieczorem zakończył się kongres emigrantów rosyjskich.

W odczynie kongres wzywa cały naród do podjęcia walki z komunistami pod wodzą wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza.

Przemysłowcy niemieccy żądają

zniesienia odpoczynku niedzielnego

BERLIN, 12. 4. Na posiedzeniu związków zawodowych zawiądzono członków, że organizacje przemysłowców niemieckich wróciły się do rządu z projek-

tem zniesienia odpoczynku niedzielnego w handlu, żądając pracy niedzielną przez cztery godziny.

Zaprzysiężenie strzelców na placu Saskim



Na rycinie widzimy prezesa zarządu głównego Zw. strz. dr. Dłuskiego, dalej stoją komendant główny mjr. rez. Kierzkowski, komendant okręgu warsz. kap. rez. Perzeczynski i komendant oddziału Warszawa pułk. rez. Woj-

10 milionów dolarów

wpływa do skarbu Państwa

wzmocni nasze zapasy walut i

ukarze spekulantów

Dyr. Wojtkiewicz zatwierdzi formalności w Berlinie z pełnomocnikiem „Dillon and Co”

WARSZAWA 12. 4.

Ministerstwo skarbu otrzymało telegraficzne zawiadomienie z Nowego Jorku od firmy „Dillon and Co”, że sprzedaż obligacji pierwszej transzy pożyczki polskiej w Stanach Zjednoczonych ostatecznie i definitywnie ukończono.

Pierwsza transza pożyczki t. zw. dillonowskiej wyniosła, jak wiadomo, 35 milionów dolarów. Ponieważ dotychczas z pierwszej transzy skarb polski otrzymał niewiele ponad 25 milionów dolarów, więc ukończenie sprzedaży pierwszej partii pożyczki da rządowi polskiemu około 10 milionów dolarów.

W związku z depeszą firmy „Dillon and Co.” wyjechał w so-

botę do Berlina dyrektor departamentu prezydjalnego min. skarbu p. Wojtkiewicz.

P. Wojtkiewicz zatwierdzi w Berlinie z pełnomocnikiem p. Dillon formalności związane z ukończeniem sprzedaży pierwszej transzy oraz omówi sprawę drugiej transzy, wynoszącej 15 milionów dolarów, której realizacja również jest obecnie w Ameryce możliwa.

Jeszcze w bieżącym tygodniu reszta z pożyczki dillonowskiej będzie oddana do dyspozycji skarbu polskiego.

Zmieni to radykalnie sytuację na rynku walutowym, wzmocni bowiem poważnie zapasy walut obcych w Banku Polskim.

KTO SZERZY ROZSTROJ W ARMJI

Znamienne wystąpienie senatora

Woźnickiego

WARSZAWA 12. 4.

Z uwagi na wniesioną przez senatorów prawicy i „Piasta” w dniu 31 marca interpelację w sprawie szerzenia w armji rozstroju, senator Woźnicki, imieniem „Wyzwolenia” wystosował pismo do prezesa ministrów, zapowiadając, że na najbliższym posiedzeniu Senatu grupa jego

będzie się domagała natychmiastowej odpowiedzi na tę interpelację i otwarcia dyskusji nad nią, a to z powodu, że istotnie ze strony Interpelantów od samego początku istnienia armji szerzony jest systematyczny rozstrój, skierowany przeciw spójności armji.

Polska reprezentacja na międzynarodowej konferencji pracowników umysłowych



Stan. Sasorski, Kaz. Mora-Brzeziński, dr. Dłuski i prof. Henryk Rygler delegowani na kongres odbywający się w Wiedniu

KOMUNISTYCZNE HARCE

posta Sochackiego w Warszawie

Z magistrackiej paki od śmieci na stopnie kościoła

WARSZAWA 12. 4.

Na wczoraj na godzinie 10 rano poseł komunistyczny, Sochacki, zapowiedział rozruchami uprzednio przez trzy dni ulotkami

wiecz na placu Kazimierza Wielkiego

Na wieść o tem już o godz. 9 policja obstarwiła wyloty wszystkich ulic, prowadzących na plac Kazimierza Wielkiego i nie wpuszczała na objęty kordonem teren nikogo. Mimo to na placu zgromadziło się kilkadziesiąt osób,

ukrytych prawdopodobnie po bramach w okolicy już od samego rana. Jednocześnie na przyległych ulicach, jak

Zelazna, Pańska, Wronia zgromadziły się większe grupy, oczekujące przybycia posła Sochackiego.

Przybył on o godz. 10 po wylegitymowaniu się na rogu ul. Sienskiej i Zelaznej został przez policję przepuszczony na plac Kazimierza Wielkiego. Tu na magistrackiej skrzyni od śmieci w pobliżu hal targowych rozpoczął przemowę.

Poseł Sochacki zdażył jednak wy mówić tylko „W imieniu frakcji komunistycznej”, bo słuchacze na widok zbliżającej się policji rzucili się do ucieczki.

Plac opustoszał. Poseł Sochacki, stojący na skrzyni, wrócił się do kierującego akcją policyjną nadkomisarza Chełmickiego z zapytaniem, czy bierze odpowiedzialność za skutki.

— A czy panu posłowi stała się jaka krzywda? — spytał nadkomisarz.

— Nie.

— Wiec jesteśmy w porządku.

Podczas rozpędzania komunistów policja aresztowała bardziej opornych w liczbie

130 osób,

które odesłano do Urzędu policji politycznej.

Jednocześnie inna grupa usiłowała informować

pochód przy zbiegu Solnej i

Lesznej,

pochód ten jednak rozpędzono przy ul. Karmelickiej.

Cenne depozyty

i 10,000 zł.

lupem włamywaczów

Kradzież w kancelarii sądowej w Samborze

Donoszą z Sambora:

Nocy wczorajszej niewykryty złoczyńczy dokonał włamania do kancelarii sądu okręgowego i z kasy ogniowatwej skradł 10,000 zł. gotówką oraz wiele cennych depozytów.

Zrabowane pieniądze przygotowano na wypłatę dla pracowników sądu.

PREMIER SKRZYŃSKI

wyjechał do Pragi

wczoraj po południu

WARSZAWA 12. 4.

P. premier Skrzyński wyjechał wczoraj po południu do Pragi o godz. 6 m. 15 popołudniu.

*

Dziś o godz. 1.30 w południe wyjechał do Pragi czeskiej dyrektor departamentu handlowego w ministerstwie przemysłu i handlu, p. H. Gliwica.

Wyjazd p. Gliwica jest związany z podróżą premiera i sfinalizowaniem rokowań handlowych polsko - czeskosłowackich.

Delegacja czeskosłowacka wstrzymała decyzję swą w sprawie spornych do przyjazdu premiera Skrzyńskiego, wobec czego zasła konieczność wyjazdu dyr. Gliwica, bezpośredniego kierownika rokowań o traktat handlowy z Czechosłowacją.

450.000 dolarów

dla obszarników

Holenderska

uchwa na 16 proc. rocznie

WARSZAWA 12. 4.

Bank Ziemiański w Warszawie otrzymał wczoraj 450,000 dolarów pożyczki od banków holenderskich.

Pożyczka udzieloną została na przeciąg 1 i pół roku na 16 proc. rocznie i ma być przeznaczona na cele finansowania większego rolnictwa.

SOWIETY

nie dostaną pieniędzy

Finansjera angielska

niweczy przedwczesną

radość Moskwy

LONDYN, 12. 4. „Times” zaprzecza wiadomości kolportowane przez Sowiety, iż pewne zagraniczne sfery finansowe, rzekomo objawiły gotowość udzielenia Rosji znacniejszego kredytu.

Dziennik zaprzecza też doniesieniu o rzekomym projekcie utworzenia francusko - sowieckiego konsorcjum dla zabezpieczenia tegoż kredytu.

25 milionów dolarów

rocznie

chce Francja płacić Ameryce

na uregulowanie

swego długu

Ameryka chce wleźć

WASZYNGTON, 12. 4. Poseł francuski zawiadomił urzędowo rząd Stanów Zjednoczonych, że Francja spłacać może swój dług w ratach rocznych conajwyżej po 25 milionów dolarów.

Zdaniem prasy, amerykańskie sfery finansowe uważają warunk ten za niemożliwy do przyjęcia.

Kobieta minister

WARSZAWA 12. 4.

Dzień wczorajszy był ostatnim dniem żniwa dla spekulantów walutowych. Dolar pod koniec osiągnął w obrotach prywatnych swój maksymalny kurs — 10.10.

Późnym wieczorem kurs się załamał. Pod wpływem wiadomości, nadchodzących z Gdańska i Katowic, ofiarowywano do lary po 9.85. Odbiorców jednak nie było.

Dziś rano nastąpiła dalsza zniżka.

Kurs 9.72 ustalony w godzinach porannych szybko topniał i w południe dolar po 9.60 i niżej był w powszechnym zaofiarowaniu, ale już nikt nie kwapił się nabyciem.

W poinformowanych sferach finansowych utrzymuje się przekonanie, że najbliższe godziny przyniosą dalszą znaczną zniżkę dolara.

NOTOWANIA PRYWATNE, POŁUDNIOWE.

Metale

Rubel złoty 5.06.

Dewizy

Berlin 2.25, Belgja (za 100) 36.00,

Holandja (za 100) 390.00, Londyn (za 1)

46 i pół, Paryż (za 100) 32.00, Praga (za 100) 28.25, Szwajcaria (za 100) 183.00, Wiedeń (za 100) 135.00, Włochy (za 100) 38 i pół, Czerwonice za 1. — 45.83.

Akcje

B. Polski 48.00, B. Dyskontowy 4.70, B. Handlowy 1.65, B. Zachodni 0.85, B. Zw. Sp. Zg. 4.00, Siles 0.73, Chodorów 3.45, Czeskosłowacki 0.12, Węgelski 1.02, Warsz. Cukier 1.80, Węgelski 2.22, Nobel 1.30, Lilpop 0.55, Modrzewski 1.90, Norbim 0.70, Ostrowieckie 4.45, Rudzki 0.77, Starachowice 0.98.

Herkulesi w armji

polskiej



WITOLD WINCZA.

Harcerze obradują

na zjeździe krakowskim

nad wyborem

swoich władz naczelnych

Z Krakowa donoszą:

Wczoraj, w drugim dniu zjazdu harcerstwa polskiego, odbyła się uroczysta akademja w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego ku uczczeniu 15-lecia istnienia harcerstwa polskiego.

O godzinie 8 wieczorem odbyło się posiedzenie plenarne. Niezwykle burzliwe obrady nad wyborem władz przeciągnęły się do późnej nocy. Dotąd ustalono skład komisji rewizyjnej i sądu honorowego.

Trzej delegaci

Ameryki

pojadą do Genewy

na konferencję

ekonomiczną

NOWY JORK, 12. 4. Na zaproszenie, wysłane przez sekretarjat Ligi Narodów, wyjeżdżają do Genewy w celu uczestniczenia w ramach Stanów w konferencji ekonomicznej, trzej delegaci, p.p. David, Franklin i Houston, natomiast jeden z twórców t. zw. planu Dawesa, Owen Young, którego udział w obradach był spodziewany, do Genewy nie przyjedzie.

Również nie będą obecni na konferencji przedstawiciele rządu sowieckiego z uwagi na wciąż trwający zatarg sowiecko - szwajcarski.

GIEŁDA

WARSZAWA 12. 4.

Dzień wczorajszy był ostatnim dniem żniwa dla spekulantów walutowych. Dolar pod koniec osiągnął w obrotach prywatnych swój maksymalny kurs — 10.10.

Późnym wieczorem kurs się załamał. Pod wpływem wiadomości, nadchodzących z Gdańska i Katowic, ofiarowywano do lary po 9.85. Odbiorców jednak nie było.

Dziś rano nastąpiła dalsza zniżka.

Kurs 9.72 ustalony w godzinach porannych szybko topniał i w południe dolar po 9.60 i niżej był w powszechnym zaofiarowaniu, ale już nikt nie kwapił się nabyciem.

W poinformowanych sferach finansowych utrzymuje się przekonanie, że najbliższe godziny przyniosą dalszą znaczną zniżkę dolara.

NOTOWANIA PRYWATNE, POŁUDNIOWE.

Metale

Rubel złoty 5.06.

Dewizy

Berlin 2.25, Belgja (za 100) 36.00,

Holandja (za 100) 390.00, Londyn (za 1)

46 i pół, Paryż (za 100) 32.00, Praga (za 100) 28.25, Szwajcaria (za 100) 183.00, Wiedeń (za 100) 135.00, Włochy (za 100) 38 i pół, Czerwonice za 1. — 45.83.

Akcje

B. Polski 48.00, B. Dyskontowy 4.70, B. Handlowy 1.65, B. Zachodni 0.85, B. Zw. Sp. Zg. 4.00, Siles 0.73, Chodorów 3.45, Czeskosłowacki 0.12, Węgelski 1.02, Warsz. Cukier 1.80, Węgelski 2.22, Nobel 1.30, Lilpop 0.55, Modrzewski 1.90, Norbim 0.70, Ostrowieckie 4.45, Rudzki 0.77, Starachowice 0.98.



p. NINA BANG.

minister oświecenia w socjalistycznym gabinecie duńskim. Pani Bang jest wieloletnią kierowniczką skandynawskiego ruchu feministycznego.

ZIELONA CHOROŚĆ PROROKA

na rubieżach Rzeczypospolitej

Polscy wyznawcy islamu organizują swój kościół przed wszechświatowym kongresem mahometan w Kairze

Do Warszawy przybyli mufti kościoła mahometanckiego w Polsce dr. Jakób Szynkiewicz i jego zastępcy. Przed wyjazdem na wszechświatowy kongres mahometancki w Kairze przedstawiciele mahometan polski stali się wycieczką promującą Skrzyżnikowicz i ministrów oświaty i wyznań religijnych, Grabiejskiemu.

Dostojnicy prosili o rychłe załatwienie sprawy organizacji kościoła mahometanckiego w Polsce.

Na północnych rubieżach Rzeczypospolitej żyje około 5 tysięcy obywateli obcego wiary, pochodzących z terytorium, ale w stosunku do państwa

bardzo lojalnych

I niemal już zupełnie zasymilowanych.

Sa to następcy dawnych Tatarów krymskich, których jeszcze książę litewski Witold sprowadził dla obrony granic swoich przed Krzyżakami. Przybyli wówczas w sile 80 tysięcy ludzi. Z czasem rozrosli się do 200 tysięcy ludności, zapominali stopniowo języka tatarskiego, pozostali tylko wierni nauce Mahometa.

W walkach o niepodległość Polski wzięło się jazdę tatarską przy bo-

ku naszych powstańców. Jeszcze w ostatniej wojnie polsko-bolszewickiej były osobne pułki kawalerii, złożone z Tatarów, dzielnie bitych się za swą polską ojczyznę. Wiele z nich poległo na polu chwały.

Gdy po wojnie ture wyszła mniejszość zaczęła regulować swój stosunek do państwa polskiego, przysłała kole i na mahometan. Równocześnie niemal z dwóch stron wzięło się do tego: rząd rozpoczął

kroki przedwstępne do utworzenia statutu kościoła mahometanckiego w Polsce, a zjazd wyznawców Proroka, odbyty w grudniu 1925 r. w Wilnie wybrał w tym celu komisję, złożoną z 5-ciu wybitnych prawników.

Znaleźli się wśród nich b. wiceprezes sądu apelacyjnego w Wilnie p. Achmatowicz i prezes tamtejszego sądu okręgowego p. Murzycz, będący wyznania mahometanckiego.

Rząd polski — jak się dowiadujemy — pragnie swolm obywatelom tego wyznania

zostawić swobodę w wyborze władz duchownych, nie narzucając żadnych kandydatów. Tak też było i z wyborem muftiego, którym zjazd wileński obrał dr. Jakóba Szynkiewicza.

Przy osobie muftiego projektowana jest utworzenie

kollegium mahometanckiego, złożonego z 2 duchownych i 2 świeckich. Kollegium to ma być najwyższą władzą kościelną tego wyznania. Polaki kościół mahometancki będzie posiadał całkowitą autonomię i niezależność.

Kongres w Kairze, na który jedni przedstawiciele mahometan, zwolnili się przez króla egipskiego Fuada na połowę maja b. r. Kongres ten dokonać ma wyboru nowego kalifa i jego sędziów.

Kalifem wyznawców islamu był przez długie wieki sultan turecki.

Revolucja zmieniła i powierzyła życia tron sultanowi. Świat mahometancki, pozbawiony przez lat kilka najwyższego zwierzchnika kościelnego, dokonał na jego wyboru na kongresie w Kairze.

Największa w dziejach świata wystawa w Philadelphji

W 150 rocznicę niepodległości Stanów Zjednoczonych (OD NASZEGO KORRESPONDENTA)

Philadelphja, 25 marca. Czwartego dnia b. r. Ameryka będzie obchodziła 150-tą rocznicę swojej niepodległości. Będzie to widowisko olbrzymie, imponujące nie tylko dla samych Stanów Zjednoczonych, ale także dla całego świata.

Ośrodkiem tych uroczystości będzie Philadelphja.

Historycyśm Mebbe wszystkich obywateli amerykańskich, w której 1776 r. została ogłoszona słynna deklaracja niepodległości.

Ku jej cści i chwale gwiazdziste go „złotego” miasto Philadelphja przygotowuje obecnie, jak brzmi oficjalnie komunikaty, „największą światową wystawę świata”.

Wasz korespondent miał spo-

sobność zwiędzić osobiście

olbrzymi teren wystawowy, na którym wra praca w całej pełni i zasięgnąć bliższych informacji.

Generałny dyrektor wystawy, p. A. E. Baker oświadczył nam, że widokowo liczone przeszło wszystko, co dotychczas na tem polu świat odzola zorganizować.

Przełimnowany budżet ze strony miasta Philadelphji przekracza sumę

25 milionów dolarów.

Przypuszczalną ilość gości obliczają na 40.000.000 osób.

Sila światła elektrycznego dojdzie do

7 miliardów świateł.

Stadion pomieści 250.000 widzów, garaż samochodowy

20.000 samochodów.

Wystawa ma zaprezentować całemu światu amerykańską produkcję ostatnich lat pięćdziesiątych.

W sześciu głównych pałacach

zostaną pomieszczone najwyborniejsze eksponaty wytworzone w Ameryce z dziedzin przemysłu, handlu, rolnictwa, sztuki i nauki.

Na wspomnianym stadionie, gdzie odbędzie się sportowe uroczystości i popisy, stanie wieża na 200 stóp wysoka, na szczycie której zawisnie olbrzymi dzwon wolności, oświetlony 50.000 świateł.

W środku terenu wystawowego zostanie wzniesiona

wieża światła,

której blask ma docierać aż do oczu mieszkańców Nowego Jorku. Równocześnie ze szczytu tej wieży będą tryskały potężne kolorowe strumienie światła, których światło obejmie historyczne budynki Philadelphji.

W wystawie weźmie udział

wszystkie niemal kraje

całego świata. Japonia np. wysygnawia blisko 1 milion dolarów... swój nawilon. Czechosłowacja wysyła swoje szkło, sztuki ludowa, płótno piżmienne. Danja — porcelana, Francja — perfumy, mydła, towary jedwabne i szelazne. Hiszpanja — dywany, koronki, zbroje i kopje złotych bramy w Sewilli.

A P. ?

Dotychczas nie dotarła do nas ani jedna wiadomość o jakichkolwiek przygotowaniach Polski do wzięcia udziału w wystawie. A zapewniam was, że tylko na tej drodze zdobywa się w Ameryce szacunek i kredyt.

Hej strzelcy wraz!

Wczorajsze uroczystości strzeleckie w Warszawie

WARSZAWA, 11.4. Doroczną walny zjazd delegatów Zw. Strzeleckiego, jaki obradował wczoraj w Warszawie, był wielkim świętem tej organizacji, tak ze względu na uroczyste zaprzysiężenie kilkuset nowych strzelców, jak i przez obecność na obradach Marszałka Piłsudskiego — twórcy ruchu strzeleckiego.

Pierwszą część uroczystości — złożenie ślubowania strzeleckiego — odbyła się po nabożeństwie w kościele garnizonowym, na placu Saskim. Ślubowanie składały cztery kompanie strzeleckie w sile około 500 ludzi, które przybyły ze sztabdaru, tworząc przed grobem Nieznanego Żołnierza zwarty czworobok.

Po złożeniu raportu przez kom. obwodowy warszawski p. Wojnicza sędzemu przeż sówi Związku dr. Dłuskiemu oraz kom. głównemu p. K. Kierzkowskiemu wśród uroczystej ciszy odczytano rotę ślubowania, której słowa w skrópcie powtarzała brać strzelecka, najuroczyściej deklarując

„niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej bronić do ostatniej kropli krwi”.

Po przysiędze, w imieniu zjazdu złożony został wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, poczem zast. komendanta miasta ppulk. Ocedkiewicz udekorował 25 strzelców

medalem 3-go Maja. Zakończyła tę wzniosłą uroczystość deklacja kompanji przed władzami Związku.

O godz. 11, w sali Rady miejskiej rozpoczęły się obrady zjazdu. Zagaił je prezes dr. Dłuski, poczem dokonano wyboru prezydium z p. Bartlem jako przewodniczącym. Po ukończeniu zjazdu prezydium zabrał głos

minister spraw wojskowych gen. Żeligowski.

Z kolei nastąpił cały szereg przemówień powitańskich, które zapoczątkował im. Zw. legionistów pułk. Ślawek. W czasie przemówień przybył Marszałek Piłsudski, witany u wejścia przez kompanje honorowa, której komendantem złożył Marszałkowi raport.

W chwili pojawienia się Komendanta

na sal' zerwała się długo nemiłknąca burza owacji, po ucieszeniu się której przewodniczący w serdecznych słowach powitał

Drogiemu Gościu, składając Mu w imieniu Zw. wyrazy hołdu i oddania. Marszałek przysłuchiwał się obradom niemal przez 2 godziny.

W dalszym ciągu zebrania składali sprawozdania z działalności zarządu głównego red. T. Czaki oraz kom. główny p. K. Kierzkowski.

W godzinach poł. dokonano wyboru nowych władz Zw. oraz toczyła się dyskusja nad sprawo zdaniem, w której wyniku uchwalono szereg wniosków.

Budżet Zw. przyjęto na rok 1926 w wydatkach w wysokości około 114 tys. zł.

20.000 dzieci przymiera głodem z powodu bezrobocia ojców

Polska nie może być im macochą, choć Sejm zmniejszył budżet opieki nad dzieckiem, aby powiększyć fundusze na stadniny końskie

Jednym z naczelnych zadań powstającego przy Komisarjacie rządu społecznego komitetu pomocy bezrobotnym ma być — jak to donosiliśmy —

dotykanie dzieci.

Stuszenie, iż komisarz rządu p. Tłuchowski zwrócił na tę dzie-

dzinę uwagę, gdyż według obliczeń wydziału opieki nad matką i dzieckiem min. pracy i op. społ. znajduje się 20.000 dzieci, którym należałoby przyjąć z pomocą w formie dożywiania. Tymczasem

fundusze państwowe

na objęcie opieki tak wielkiej liczby dzieci nie pozwalają. Obecnie wydział dożywia około 6.000 dzieci, wskutek jednak poważnych redukcji budżetu, który z prelinimowanych 6 i pół milj. zł. zmalał do 5.400.000 — liczba ta zostanie prawdopodobnie zmniejszona.

Redukcje budżetowe

połączą na sobą ograniczenie działalności wydziału i w innych kierunkach. Przedewszystkiem zmniejszone zostaną

dzienne stawki

na utrzymanie dzieci w zakładach państwowych i społecznych.

Oszczędności te dokonane zostaną oczywiście głównie kosztem odżywiania młodocianych pensjonarzy.

Również z powodu zmniejszenia budżetu ograniczona zostanie

walka z gruźlicą i jaglicą

wśród młodzieży.

W dziedzinie opieki nad niemowlętami projektowane było powiększenie dotychczasowej liczby 104 stacji opieki o dalsze 50, wobec jednak ograniczonych oszczędności nie wiadomo, czy uda się uruchomić ich choć kilkanaście. Zaznaczyć należy, iż śmiertelność wśród niemowląt wynosi u nas 15,9 proc.

I — aż strach pomyśleć, gdy obliczy budżet opieki nad dzieckiem grozi sparaliżowaniem rozpoczętej akcji ratowania najmłodszego pokolenia od zagłady, komisja budżetowa Sejmu powiększa prelinimowany na zł. 3.750.000 budżet stadnin państwowych o kilkaset tysięcy zł.

To dla koni, a co dla dzieci?

CAR, odzyskane majątki i zjednoczona „Rosja” — oto fata morgana emigracji rosyjskiej, ukazująca się kongresowi paryskiemu

Paryż, 6 kwietnia. Zechali się obecnie do Paryża Rosjanie z całego świata. Jest to coś w rodzaju parlamentu, gdyż tych czterechset delegatów wybrano z wyborów powszechnych we wszystkich kolonjach rosyjskich za granicą.

W obszernych posiedzeniach biuro „Majestic” gdzie zasiada ten emigracyjny parlament, spotkałem eks-generalów i eks-ministrów, zamieszkałych w Helsingforsie, Londynie, Warszawie, Nowym Jorku, Białogrodzie, Pradze.

Zaczęło się od mszy, odprawionej w podziemiu hotelowem przez archidjaka w olbrzymiej zbieżni.

Setki biedaków o zużytych starczych twarzach i takichże ubraniach śpiewało chórem smętne, ciekawne melodie.

Kongres otworzył prezes komitetu organizacyjnego p. Struwe. Przedstawił on program emigracji rosyjskiej:

— Trzeba oswobodzić Rosję od jarzma trzeciej międzynarodowki! — krzyczał.

To pięknie, ale jak?...

— Przez jednoś — tłumaczył p. Struwe — tych milionów Rosjan przebijających za granicą. Po za tem, jeżeli chcemy zyskać ogólną sympatię i zaufanie, musimy się odrazi i uroczysto wyrzec: 1) wszystkich terytoriów, które oderwano od Rosji i na których powstały nowe państwa, 2) naszych majątków, któ-

re straciliśmy podczas rewolucji.

Ta propozycja podwojenia rezygnacji nie bardzo przypadła do smaku wynędzniałym kongresowiczom. Przyjęto ją grobowym milczeniem.

— Tak — wyjaśniał p. Struwe — niech świat nie myśli, że chce mi wrócić do Rosji po odbiór naszych bogactw. W ubóstwie nauczyliśmy się pracować. Wróciliśmy do ojczyzny, będziemy pracowali nadal, pod rozkazami jednego władcy...

Tu dopiero gruchnęły entuzjastyczne oklaski.

Tym jedynym władcą bowiem jest w myśl każdego uczestnika kongresu, wielki książę Mikołaj Mikołajewicz. Pozostaje on jednak zaslonięty anonimem, gdyż zabronił używania swego imienia. „dopóki wolna Rosja nie powoła go na tron”.

Z entuzjazmem „parlamentu” już można wywnioskować, że głównym „ideałem” tych ster rosyjskich jest wskrzeszenie caratu.

I już wobec tego trudno mówić o „jedności” propagowanej przez p. Struwego.

Opuszczając salę „Majestic”, podśluchalem taką charakterystyczną rozmowę:

— Cóż nam szkodzi, Aleksandrze Michajłowiczu, głosić za wyrzeczeniem się zgrabowanych terytoriów i majątków? Jak będziemy mieć cara, to odbierzemy i terytoria i majątki...

Henryk Korab - KucharSKI.

POD ZNAKIEM POMARAŃCZY I... CEBULI dla jednych z goryczą, dla drugich ze słodyczą spadku polskiej waluty

Ostatnie dane o przywozie zagranicznym

Pomimo, iż wielka ilość zagranicznych towarów znajduje się na liście towarów zakazanych i wymaga w każdym poszczególnym wypadku zezwolenia ministerstwa skarbu, względnie ministerstwa handlu, ruch w urzędzie celnym naogół jest dość ożywiony.

Jakie artykuły głównie są sprowadzane obecnie do Polski? — pytamy nacelnika urzędu celnego p. Jana Niesiako.

— Poczta: kilsze fotograficzne, instrumenty muzyczne, szklane i

paciorek, chemikalia, przyrządy medyczne i naukowe, włosy ludzkie do peruk, przędza llniana i bawełniana i w olbrzymiej masie — specjalności gumowe.

Aeroplanami nadchodzą przeważnie pończochy, trykotaż, filmy, aksamit, jedwab, wstążki oraz żurnale mód.

Koleja przychodzą głównie pomarańcze, maszyny, instalacje elektryczne, wyroby żelazne, skóry, herbata, tkaniny bawełniane i — co ciekawe — w dużej ilości ce-

bula. Samych pomarańczę przychodzi z Włoch do Warszawy dziennie po 3 wagony.

— Czy wszystkie artykuły przywożone z zagranicy podlega oclentowi?

— Istnieje kilka artykułów, które można sprowadzać do Polski bez cła,

a mianowicie: mleko świeże, ryby, zboże, sery jadalne, pasza, nawozy naturalne, oraz spirytus skazony dla celów technicznych

— Jakże artykuły są najwyżej u nas cłone?

— Wyroby ze złota lub platyny, za które pobieramy 10.000 zł. od 1 kilo.

— A najniższe stawki?

— Najniższa stawka celna wynosi 5 zł. i dotyczy drzewek owocowych. Pomiędzy jedną a drugą stawką latnieje aż

2.000 procent celnych.

Naogół wszakże stawki celne, z wyjątkiem konwencyjnych, są o tyle wysokie w porównaniu z latami ubiegłymi, że ograniczyło to przywóz.

— Ile wynosi obecnie obrót celny w ciągu dnia?

— 150.000 zł., podczas gdy dawniej suma ta minimalnie wynosiła 300.000 zł. dziennie.

— Czy

szach królówi i królowej Szachistów całej Polski organizują związek wszystkich klubów przed ogólnopolskim turniejem

WARSZAWA, 11.4. W dniu wczorajszym obradował w Warszawie wszechpolski zjazd szachistów pod przewodnictwem reagenta Żabińskiego.

Reprezentowanych było kilkanaście klubów ze wszystkich dzielnic Polski, które postanowiły zorganizować się w Wszechpolski Związek Szachistów z siedzibą w Warszawie.

Do prezydium Związku weszli pp. Domostawski, Orlański, Pawłowski, Przepiórka i Żagłowski. Członkami zarządu będą delegaci klubów Lwowa, Krakowa, Łodzi, Poznania i Białegostoku — zastępcami zaś delegaci klubów Wilna, Lublina, Górnego Śląska i Gdańska.

W dalszej części zjazdu obradowano nad statutem nowego Związku i uchwalono go ostatecznie.

Dziś o godz. 5 po poł. w lokalu warszawskiego Klubu szachi-

Ostatnia deska ratunku stowarzyszeń obrony wierzytelności

Apel do stronnictw robotniczych

WARSZAWA, 11.4. W dniu wczorajszym obradował w Warszawie ogólnopolski zjazd stowarzyszeń obrony wierzytelności.

W związku ze zjazdem o godz. 6 po poł. w sali Tow. higienicznego odbył się wiec informacyjny wierzytelności. Mówcy ostro wystepowali przeciwko stanowisku niektórych klubów sejmowych z niedostateczną obroną wyższego przetrachowania wierzytelności przedwojennych, grożąc zniszczeniem ludu pod postacią wy-

stawienia przy najbliższych wyborach własnych list wyborczych.

Następnie pomstowano na sąd najwyższy, iż zdjął z wokandy jedną ze spraw, dotyczącą tej kwestji; w końcu postanowiono zwrócić się z apelem do stronnictw robotniczych, aby one zajęły się losem wierzytelności, wychodząc z założenia, że przywrócenie zaufania kredytowi jest jedyną drogą rozwiązania kwestji bezrobocia.

Skarb pożyczczy samorządowi pieniądze na roboty publiczne jeszcze w tym tygodniu

Pod przewodnictwem min. Barlickiego odbyło się posiedzenie komitetu ministrów dla akcji zła godzenia bezrobocia.

Na posiedzeniu tem, w którym wzięli udział ministrowie: Raczkiewicz, Zdzichowski, Klernik i Złemiecki, dokonano rozdziału kredytu, przeznaczanego dla samorządów na mieszank kwiecieł

na prowadzenie robót publicznych. Ustalono warunki udzielania pożyczek i sposób przekazania odpowiednich kwot.

Otwarcie kredytów, potrzebnych dla uruchomienia udzielonych pożyczek przez ministerstwo skarbu nastąpi w ciągu bieżącego tygodnia.

„HAJNT”, „MOMENT” I „NASZ PRZEGLĄD” pod jedną pieczęcią komisariatu rządu

WARSZAWA, 11.4. Z rozporządzenia Komisariatu rządu obłożono aresztmem wczorajsze numery pism żydowskich „Hajnt”, „Moment” i „Nasz Przegląd”.

NOWY SYSTEM GIMNASTYKI DUŃSKIEJ

zdobywa przebojem polskich „analfabetów ruchu”

Wyrabia siłę, zręczność, odwagę, serce, płacą i ruchliwość stawów

Niestrudzony propagator i organizator kursów wychowania fizycznego w Polsce, kapitan Marjan Kurleto udzielił nam interesujących wyjaśnień na temat nowego systemu gimnastyki. Od wynalazcy swego, Duńczyka

Najmłodsza aktorka niemiecka



Lucy van Eyck z teatru Reinhardta, zaskala sławę świętej recytatorki

NA OCHOTNIKA -- DO ARMJI

Roczniki 1906, 1907 i 1908

Jak corocznie na wiosnę, tak i w tym roku, władze wojskowe przyjmują obecnie zgłoszenia ochotników, którzy przed swoją obowiązkową służbą wojskową pragnęliby wcześniej jeszcze wstąpić do wojska.

Odnosi się to do młodzieńców, którzy jeszcze nie mają 21 lat, a ukończyli 15. W tym roku więc będą przyjmowani ochotnicy urodzeni w latach

1906, 1907, 1908.

Jako ostatni termin tych zgłoszeń podano dzień 1 lipca 1926. Sa jednak i od tego wyjątki:

a) do 7 lipca b. r. będą przyjmowane zgłoszenia tych, którzy mają prawo do półrocznej służby t. j. są w ostatniej klasie średniej szkoły państwowej, lub mającej prawa państwowości,

b) Do 1 sierpnia b. r. przyjmują się zgłoszenia ochotników do lotnictwa.

Ochotnicy z prawami służby półrocznej mogą być przyjęci tylko do broni ścisłe liniowych (piechoty, kawalerji, artylerji).

Do przeladunku wojskowo-lekarskiego powołani będą wszyscy ochotnicy, razem z poborowymi rocznika 1905 t. j. na jesieni.

Izabela Rodriguer



Włoszka brzościasta

Nielsa Bukh'a nowy system otrzymał nazwę

gimnastyki duńskiej.

Kpt. Kurleto przeszedł kurs tej gimnastyki w rodzinnym miasteczku Bukh'a w Ollerup w Danji.

Bukh — mówi nam kpt. Kurleto — przerobił i uzupełnił

gimnastykę szwedzką,

dostosowując ją do nowoczesnych potrzeb życiowych. Nowy system daje szybkie wyniki, wyrabia siłę, zręczność i odwagę, koordynację ruchów, obok

doskonałego treningu serca i płuc.

Zawodnik ćwiczący gimnastykę duńską, doprowadza w bardzo krótkim czasie swe stawy do idealnej ruchliwości, a przecież 30 proc. dzisiejszych ludzi najzupełniej na stawy szwankuje.

Gimnastyka duńska jest zatem idealnym treningiem przygotowawczym do każdego sportu, jako środek utrzymujący jednostkę stale w doskonałej formie i zapobiegający

tworzeniu się

groźnego nieprzyjaciela —

tyfuszu.

W Ollerup, które jest niewielką osadą, ćwiczy rok rocznie kilkuset

chłopców w wieku od 18 do 20 lat.

W Polsce, gdzie śmiało nazwać się możemy w porównaniu z duńczykami

„analfabetami ruchu”,

system duński znalazł poparcie przede wszystkim w armji, która dysponuje materiałem ludzkim, wybrany, zdrowym z natury, silnym, a jednak zupełnie

fizycznie zaniedbanym.

W niedługim czasie ćwiczenia duńskie zajmą dominujące stanowisko w programie wychowania fizycznego armji.

Doświadczenia, osiągnięte dotychczas w centralnej wojskowej szkole gimnastycznej w Poznaniu, poparte świetnymi wynikami w Szkole podchorążych, dają dostateczną rekołmię, że wychowanie fizyczne armji kroczy odpowiednią drogą.

Byłby też czas najwyższy, aby do reformy gimnastyki zabrały się

szkoły średnie,

dając młodzieży pod względem fizycznym zupełnie zaniedbanej war

tościowemu system ćwiczenia.

Gimnastyka duńska, polegająca

na

szybkim tempie

i intensywnej pracy podczas ćwiczeń, nadaje się do tego celu lepiej, aniżeli gimnastyka szwedzka.

Wiosna idzie!



Najmodniejsze modele kapeluszy wiosennych.

Azja się kształci

Lucy

Kolorowi słuchacze

na uniwersytetach europejskich

Dnia 27 lutego studenci pochodzenia indochińskiego (anami, tonkińczycy, sjamszczyzy etc.) obchodzili w Paryżu, w Lugdunie, Bordeaux etc. dzień Nowego Roku t. zw. Tet wg. ich kalendarza.

Przy tej okazji warto przypomnieć, iż w r. 1912 na uniwersytetach francuskich studowało tylko 5 studentów rodem z Indochin. Dziś zaś liczba synów tej części Azji, studiujących w wyższych uczelniach francuskich, dochodzi do 600! Liczba zaś Japończyków i Chińczyków poci obcej, kształcącej się we Francji, przekroczyła już granicę 3000. Inne tysiące żółtołycych studują w Niemczech, w Anglii, we Włoszech, w Belgii etc.

Azja się kształci. Cywilizacja europejska przestanie być w przyszłości wyłączną własnością Europy.

Waluty z eksportu powinny wpływać do Banku Polskiego

WARSZAWA, 12.4.

Bank Polski zamierza, jak się dowiadujemy, wystąpić w najbliższej przyszłości do Rządu z wnioskiem o rozszerzenie obowiązku składania przez eksporterów w Banku walut, otrzymywanych z wywozu.

Dotychczas Bank Polski miał monopol na waluty, otrzymywa

ne z eksportu drzewa, zboża, nie rogaciny i jaj. Z tego tytułu wpływało około 40 procentów wszystkich walut eksportowych.

Wniosek obecny przewiduje rozszerzenie obowiązku oddawa

nia walut na te gałęzie przemysłu, które eksportują, ale nie są zmuszone jednocześnie do przywozu z zagranicy.

W warszawskiej szkole sztuk pięknych



Przyszłe chluby malarstwa polskiego podczas przerwy w nauce.



Jeden z bardzo obiecujących uczniów prof. Paszkowskiego przy pracy.

Tajemnica 30 tuzinów pomarańcz

Herszt szpiegowski Bolman

chciał sprzedać

sekrety twierdzy Grudziądz

W swoim czasie donosiliśmy o wykryciu szajki szpiegowskiej, która, działając na szkodę państwa polskiego, usiłowała sprzedać za granicę ważne plany i dokumenty mobilizacyjne. Niecna te robotę, kompromitującą jedno z mocarstw ościennych, w porę udaremnił dzięki sprytowi pewnego kolejarza — i roztropnej kontrakcji policji politycznej.

Herszt szajki, niejaki Kurt Bolman, oraz jego pomocnicy, bracia Władysław i Bronisław Cwiwiński — wszyscy trzej z łłowa — siedzą w tej chwili za kratami.

A oto garść szczegółów, majlujących przebieg tej sensacyjnej afery.

Nawiązawszy stosunki z owym kolejarzem, oświadczył mu w swoim czasie Bolman, że sprze

da jedną z ambasad plany fortecy Grudziądz i ważne papiery mobilizacyjne, o ile dostanie za to 30.000 dolarów gotówką.

Jakoż nadeszła do Warszawy, do pewnej kawiarenki, umówiona szyfrowana depesza:

„Zamawiam 30 tuzinów po-

maranecz, Bolman”.

Odbiorca owej tajemniczej depeszy skomunikował się niezwłocznie z policją polityczną i wyjechał do łłowa, gdzie się znajdował Kurt Bolman ze swoimi kompanami.

W ustronnej willi za miastem nastąpiło spotkanie.

W chwili, gdy szpiegzy położyli na stole cenne plany — wyrośli, jak z pod ziemi, funkcjonariusze P. P. i aresztowali całą trójkę...

Szczegółowa rewizja w mieszkaniu Bolmana dała pozytywne wyniki: znaleziono broń, plany kolejowej dyrekcji gdańskiej, kompromitującą korespondencję, oraz trzy paszporty zagraniczne na nazwiska Bolmana, Władysława i Bronisława Cwiwińskich.

W tej chwili prowadzone jest energiczne dochodzenie w sprawie planów.

Prawdopodobnie w najbliższym czasie wyda się wszystkim: odkryte będą drogi, którym najemny szpieg chadzał — i niegodziwe ręce, ułatwiające mu robotę..

Wynalazca telefonów ze swoim pierwszym modelem



50 lat temu Graham Bell opatentował swój wynalazek aparatu, przenoszącego rozmowę na odległość. Jakże prymitywnie wyglądają dziś w naszych czasach te belki i rury, które w ciągu pół wieku zmodyfikowały się w sztabne słuchawki i mówki dzisiejszych telefonów.

Miljon dol. ofiarowała Ameryka

na budowę gmachów Y.M.C.A.

w Warszawie i w Łodzi

Wstępne narady przeprowadził w Warszawie p. Colton, dyrektor centrali nowojorskiej

Wczoraj, po dwudniowym pobycie w Warszawie, wyjechał do Estonji i Łotwy p. E. T. Colton, dyr. centralnego biura Y. M. C. A. w Nowym Jorku, zarazem kierownik działu zagranicznego tej instytucji.

Pan E. T. Colton zwiedza w swej podróży po Europie po-

szczególnie oddziały Y. M. C. A., badając stan ich rozwoju.

Pobyt p. Coltona w Warszawie związany był z budową wzorowych gmachów Y. M. C. A. w Warszawie i w Łodzi, na który to cel centrala amerykańska przeznacza 1 milion dolarów z tego 600.000 dol. na gmach warszawski. Kraków już posiada swój gmach, dzięki wspaniałym darom przemysłowca amerykańskiego p. Fenna.

Budynki Y. M. C. A. w Warszawie i Łodzi mają być wzniesione w ciągu 4-5 lat. Posiadać one będą m. in. kryte baseny do pływania, wielkie hale sportowe itp.

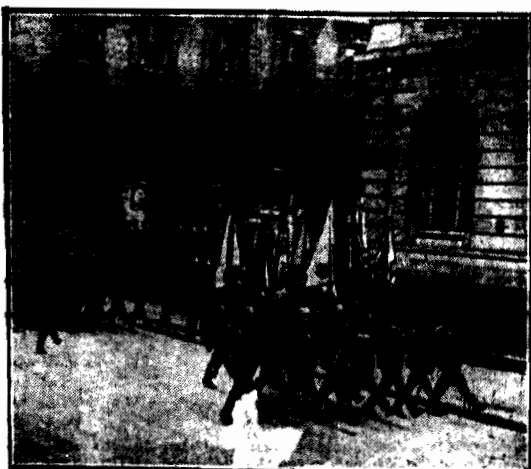
W związku z budową gmachów w Warszawie, dyr. Colton konferował z naczelnikiem Wydz. technicznego Magistratu, inż. Słomińskim.

Wczoraj w południe polska Y. M. C. A. podejmowała gościa za oceanowego śniadaniem, na którym toastowano na jego cześć...



E. T. Colton

Defilada wojsk Reichswehry



podczas szczytności berlińskich w rocznicę 60-letnia Reichsburza.

Straszne chwile

w przepętlonych

wagonach

OPOWIADANIE

NAOCZNEGO

ŚWIADKA

Jeden z pasażerów rozbitego pociągu, p. major Toczek, tak opowiada swoje wrażenia:

„Okolo godziny 11.30 w nocy pasażerowie w chwili, gdy pociąg w pełnym pedzie zbliżał się do stacji Rzezawa, odczuli kilka gwałtownych wstrząśnień. Siła ich była tak wielka, że pasażerowie byli wyrzuceni z siedzeń i rzucony na podobieństwo piłek parokrotnie o ściany przedziału.

Bezpośrednio po tem gwałtowny huk i krzyki pasażerów zagłuszyły chwilowo wszelkie dalsze wrażenia.

Gdy wagony znalazły się w pozycji niewłuchomej, rozległy się rozdzierające krzyki i jęki rannych.

W nieopisanej trwodze wydobywali się z poszczególnych wozów pasażerowie. Wołania rannych dochodziły przeważnie z 3 i 4 wozu.

Zabitych, ani specjalnie ciężko rannych nie znaleziono. Zawdzięczać to należy prawdziwie cudownemu zbiegowi okoliczności, a także przytomności maszynisty, który zorientowawszy się natychmiast w pierwszym niewłaściwym ruchu lokomotywy, dał „kontrnare”, tj. gwałtownie zahamował pociąg.

Znajdujący się wśród pasażerów lekarz pospieszył rannym z pierwszą pomocą”.

Modny kostjum

wiosenny



Jest wspaniała kombinacja dwóch modnych, która fantazyjnie nie używa

Odczyt Wacława Sieroszewskiego „Polska w Mandżurji”.

W Sobotę d. 10 bm. znakomity podróżnik i powieściopisarz, chłuba naszej literatury, swistaty prelegent wygłosił odczyt na temat powyższy.

Daleki Wschód zacięka i interesuje wszystkich: jednych swoją tajemniczością, drugich odrębnością swojej starej wielowiekowej kultury, swymi tak odmiennymi od naszych urządzeniami społecznymi, zwyczajami, całym życiem, innymi wreszcie — jako niewyczerpane źródło bogactw, jako najwzajemniejszy rynek zbytu, dający możność każdemu szybko i łatwo zdobyć majątek.

Temat nadzwyczaj ciekawy; za rzućcie nam światła na te, dalekie i nieznanne stany, wskazanie roli naszej naley się znakomitemu prelegentowi jaśniejsza wzięczość.

Naturalnie Daleki Wschód jest terenem zjawiska najróżnorodniejszych, często sprzecznych interesów różnych społeczeństw i państw. Czynniki, jakie wchodzi w grę i państwa, które rywalizują o wpływy są to rzeczy kolosalnej miary, wobec których nasze europejskie zatępi, maleją i wydają się dziećmi szpiczaka.

Cztery główne państwa są zainteresowane bezpośrednio i najintensywniej na Dalekim Wschodzie, a mianowicie: Anglja, Rosja, Ameryka i Japonja.

Cała potęga Anglii, jej wpływ oparty na polityce europejskiej i wszechświatowej, który tak często i tak dotkliwie odczuwamy na własnej skorze, opiera się na posiadaniu kolonii we wszystkich częściach świata, głównie w Azji. Samą można twierdzić, że brytyjską to kolumnę w polityce wszechświatowej Państwa. Utrzymanie potęgi Anglii z wielką wagi jest potrzebne Europie, głównie jako przeciwwaga wobec bolszewików narzucających ustroj komunistyczny do zniszczenia całej dorobek kulturowej Europy.

Naturalnie sama Anglja aby jaknajwięcej o utrzymanie swojej potęgi, o utrzymanie swoich kolonii i swoich wpływów na wschodzie.

Rosja cesarska, najbliższy sąsiad Dalekiego Wschodu, wzięcie głośny zaborca są siedmiu terenów, potrzebnych dla transportu jednego produktu, jaki posiadała w nadmierze — węgiel kamienny, starała się zagarnąć jak najwięcej terenów na wschodzie: Azja, Mongolia, Mandżurja, wyjątkowo łapę po Koreję — musiała z natury i z konieczności walczyć z Angją, Chinami i Japonją.

Chociaż z Mongolją wyszły bory, które podbiły starożytnie Chiny i są uziębionymi jej władcami, jednak w kraju tym panuje nader silne uczucie separatystyczne, przeciwna się tam tradycje Tamerlana i Dżingis-Chana, tradycje władcy, który podbił i panował nad całą Azją i połową Europy.

Nawpół dzikie hordy Mongołów, rzadko zaludniająca płaszczyste obszary Mongolji, gołoboc każdej chwili rzucić się na Chiny, były w rękach Rosji bardzo pożądanym źródłem do ciągłego niepokojenia Chn.

Sąsiednia z Mongolją Mandżurja przedstawia bardzo bogatą, gęsto zaludnioną prowincję, nader pożądaną kęską dla każdego.

Konkurent do doskonałe rosyjski minister finansów Witte i pretan od wielkim kosztem z rączy Daleki Wschód z Rosją i z Europą i w tym celu wybudował jedną z największych

linji kolejowych na świecie, mianowicie: kolej wielka Syberyjska i przedłużenie jej do Pekinu. Tym sposobem przetransportowanie te niedoprobocia ładem, a wymagające 40—50 dni jazdy okrętem, można było wygodnie i nie nurząco przebyć w ciągu dni kilkunastu. Kolej dawała ogromne zyski, gdyż cały ruch towarowy z Europy szedł tą drogą przez Warszawę która odgrywała rolę stacji przeladunkowej i tranzytowej. Niestety obecnie Warszawa tej roli nie odgrywa i korzyści z tego wynikające nas omijają. My nie posiadamy jeszcze konwencji kolejowej z Rosją tak, że wszelki ruch towarowy i osobowy z Europy do Chin idzie drogą dłuższą, okólną przez Prusy, Wierzbolowo, Rygę, Piotrograd, Moskwę i t. d. Niewątpliwie, z chwilą zawarcia porozumienia kolejowego z Rosją, ruch ten wróci na stary, krótszy szlak: Warszawę — Moskwę i t. d.

Obecna Rosja Sowiecka jest jeszcze z innej strony zainteresowaną na Dalekim Wschodzie. Dążeniem politycznym Sowieców jest narzucenie ustroju komunistycznego całej Europie, choćby drogą gwałtu. I robią uczynioną w roku 1920 wykazała jednak, że Rosja jest zbyt słabą na to: wystarczało zorganizowanych sił polskich do odparcia najazdu bolszewickiego; o rozbięciu zas Europy i Anglii nawet marzyć trudno.

Potrzeba więc podjąć potęgę Anglii opartą o dzieje i powiększyć własne siły, przez zorganizowanie dzikich hord Mongolji i głodnych nieprzebranych mas Chin i rzucenie na Europę. W roku 1920 wzięliśmy oddziały czchycykw, walczących po stronie Rosji i rozumiemy jakim grobem dla kultury ożybi najazd dzikich hord Azjatyckich na Europę.

Przy zajęciu Mandżurji Rosja zetknęła się z inną potęgą na wschodzie — z Japonją.

Mała Japonja na wschodzie Azji chce odegrać w rolę, co wielka Angja w Europie. Upatrzona przez Japonję Koreja i Mandżurja, została zagrożoną i zajęta przez Rosję. To musiało wywołać konflikt zbrojny, który skończył się klęską dla Rosji i dał początek znaczenia wszechświatowemu Japonji.

Wreszcie czwartą zainteresowaną potęgą na Dalekim Wschodzie są Stany Zjednoczone Ameryki Północnej.

Po wojnie europejskiej, na skutek ogromnego wyniszczenia i zbiegnięcia Europy, Ameryka straciła rynek zbytu w Europie dla swoich wytworów przemysłu i znalazła się w tem położeniu, że posiadając bardzo znaczne bogactwa i zapasy towarów, nie miała dla nich rynku zbytu. Kolosalnym, bardzo dogodnym rynkiem zbytu, istniała bezczka bez dna, są Chiny ze swoją 400 milionową ludnością.

Opanowanie tego rynku jest dla Ameryki kwestją bardzo żywotną, konieczną dla dalszego rozwoju ekonomicznego.

W tym kwartecie rola nasza jest mała; mamy jednak rację i widoki na powodzenie. Jak już wspomnieliśmy, leżymy na trasie handlowej pomiędzy Europą, Azją i Chinami, dokąd najprostsza linja kolejowa prowadzi przez — Warszawę — Moskwę.

Znani jesteśmy na wschodzie, znani od wieków i to z najlepszej strony jako naród spokojny, humanitarny i tolerancyjny — zalety wyjątkowe niepraktykowane na Dalekim Wschodzie. Zalety te zjednały nam wśród Chinczyków miłość i poważanie.

Daleki Wschód zna nas nie od dziś.

Już w drugiej połowie XVIII

wieku pierwsi konfederaci baryczni masowo szli na Sybir znaczyli szeregiem mogli swój szlak wygnać; osiedleni w dzisiejszych południowych okręgach Syberji pierwsi zaprowadzili tam uprawę roślin gospodarskich i hodowlę inwentarza, tak, że z tych krain do których wtedy trzeba było makę sprowadzać o dziesiątki tysięcy km., zrobili obecnie najbogatsze pod względem rolniczym tereny — dzisiejszy epichlerz Azji. Każda rewolucja nasza, czy to insurekcja Kościuszkowska, czy też r. 1831 lub 1863 rzuciła dziesiątki tysięcy ludzi na Sybir. Wpływ tych wszystkich i następnych zesłańców politycznych na cały rozwój ekonomiczny Syberji był nadzwyczaj wielki.

Oprócz tej przymusowej wygnańczej emigracji na Syberję, Daleki Wschód, rząd rosyjski w wysokim stopniu korzystał z polskiej nauki, z polskich sił technicznych, handlowych i urzędniczych przy budowie kolei Syberyjskiej, przy obsadzeniu tamtejszych posiadłości i wykonaniu rozmaitych zamierzeń. Uczciwość polska, sumienność, wiedza dawały gwarancję celowości takiej polityki, zjednały ogólną sympatię i ogólne uznanie dla polaków.

W czasie wojny Europejskiej z nastaniem rewolucji ilość polaków na Dalekim Wschodzie znacznie się powiększyła. Złożyły się na to całe rzesze jeńców wojennych z armji austriackiej głównie i z niemieckiej i rozbitki z tak zwanej 5-ej Dywizji Syberyjskiej.

Dywisja ta, zorganizowana z polaków, służących w armji rosyjskiej i jeńców innych armji, miała zamiar przedrzeć się do Polski drogą lądową przez całą Rosję.

Gdy jednak wojska admirała Koltczaka rozbite zostały przez bolszewików i musieli cofać się na wschód, 5-a dywisja polska znalazła się na tyłach cofającej się armji Koltczaka celowo wysunięta na tą najniebezpieczniejszą pozycję.

Na domiar złego położenia jadąca przed nią armja czeska, tendencyjnie psuła i wszelkie urządzenia ażeby nie zostawić takowych dla bolszewików. Dowodzący armją czeska gen. Syrový okazał się człowiekiem pozbawionym wszelkich uczuć ludzkich, swoją bezwzględnością doprowadził do tego, iż 5-ta Dywisja niemożąc dłużej walczyć z bolszewikami poszła w rozsypkę. Bardzo nieznaczna część jej wróciła do kraju, drogą morską przez Gdańsk lub jako niewolnicy wojenni po traktacie ryskim.

Dzisiejsze położenie polaków w Mandżurji pomimo, iż jest to bardzo liczna i zamożna kolonja polska, wobec tych zamieszek i rozruchów jakie obecnie przeżywają Chiny jest bardzo trudne.

Chiny do dziś nie uznały Polski i polaków traktują prawie jako obywateli rosyjskich. Konieczną jest więc przedewszystkiem rzeczą rządu naszego nawiązać stosunki konsularne i wywalczyć sobie prawne stanowisko własne, polskie. To umożliwi opiekę nad polakami przed władzami chincykw, samodzielnosc wszelkich poczynań i nawiązania stosunków handlowych. Stronę techniczną, handlową bierze na siebie kolonja polska obowiązując się dostarczyć własnych lub najętych okrętów dla przewożenia towarów naszych z Gdańska do Pekinu. Chiny bardzo przychylnie odnoszą się do tych projektów tak, że nawet wysłaniec ich bawił w Warszawie w celu zbadania naszych stosunków i zawiązania Towa-

rystwa Polako-Chincykw. Obecnie sprawy te są w tak pomyślnym stadium, iż nasz rząd wysłał generalnego przedstawiciela do Pekinu p. Pindora, władającego językiem chincykw i wogóle znawcą tamtejszych stosunków.

Na zakończenie prelegent pokasał nam cały szereg prześroczki z widoków Syberji, Mandżurji, Chin, scen życia chincykw i t. d. Daliśmy publiczne zaletwie streszczenie tego czołmy sł-

small na prelekcji, nadzwyczaj bogatej w fakty, szczegółach, ujmującej w całość i z boku zjawiska, oświetlonej myślą tej ogromnej wiedzy i ogromnego talentu jakim odznacza się Czołgodny prelegent

Wacław Sieroszewski. To też sala wysłuchała prelekcji ze skupioną uwagą, i z ogromnym przejęciem, nagradzając prelegenta rzeszami oklaskami.

Z poczty.

Dowiadujemy się, że w środę Urząd Pocztowo-Telegraficzny instaluje 10 nowych skrzynek do listów. Skrytka te automatycznie wykazywać będą godziny w których bywają one opróżniane i nadawca będzie mógł w każdej chwili sprawdzić czy wrzucony list został już wybrany. Innowację tą powita miasto z zadowoleniem, gdyż dotychczasowa ilość skrzynek (trzy) była stanowczo niewystarczającą.

Walne zebranie Związku Rolników m. Suwałk.

W niedzielę odbyło się walne zebranie Związku Rolników m. Suwałk poświęcone sprawom scalenia gruntów miasta i sprawie pastwisk.

Z ogólnej liczby 400 rolników w Suwałkach tylko 84 bierze udział w pracach związku i niemal wszyscy przybyli aby wziąć udział w omawianych obradach.

Przewodniczył Prezes Związku p. Mieczkowski, plóro trzymał sekretarz p. Kochański.

Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego wywiązała się dyskusja nad sprawą budowy szopy pod stacją czyszczenia nasion, w trakcie której zabierali m. im. głos

p. p. Mieczkowski, Borkowski, Bujnowski i Romotowski.

Po dokładnem i wszechstronnem rozważeniu postawionych wniosków jednogłośnie uchwalono ostateczną decyzję w tej sprawie pozostawić Zarządowi Związku.

Następnie powzięto uchwałę zabraniającą paszenia była pomiędzy zasiewami, wypasania runi i kartofli i jednogłośnie postanowiono wyłamujących się z pod uchwały scigać na drodze sądowej.

Po załatwieniu tej sprawy przewodniczący zarządził przerwę do chwili przybycia Prezydenta miasta

p. Schmidta i komisarza Powiatowego Urzędu Ziemskiego

p. Taniewskiego którzy zapowiedzieli swoją obecność przy rozpatrywaniu najważniejszego punktu porządku dziennego t. j.

sprawy scalenia gruntów m. Suwałk.

Po przybyciu przedstawicieli władz przewodniczący udzielił głosu

p. Komisarzowi Taniewskiemu.

Z Sądu.

W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy w Suwałkach rozpatrywał sprawę Dr. Wejsmana oskarżonego z art. 532 K. K. o zniesławienie osoby urzędowej.

Wyrok zapadł niewinniający. Szczegółowe sprawozdanie z przebiegu sprawy podamy w numerze następnym.

Dzisiaj Sąd rozpatruje sprawę Pietraszewskiego, Lika i b. ci Giezelów, właścicieli masarni w Suwałkach, obwinionych z art. 24 cz. 1 ust. 2 Ustawy z dn. 2 lipca 1920 r. za gromadzenie artykułów pierwszej potrzeby w celu podbijania cen na takowe.

Oskarżonych bronią: adw. Brzosko i Lutostański.

Smiertelność dzieci w marcu.

W ubiegłym miesiącu marcu zmarło na odrę 10 dzieci, na szkarlatynę dwoje, a na wszelkie inne choroby zakaźne 5-ro.

Narodowa Organizacja Kobiet uruchomiła warsztat czapniczy.

Narodowa Organizacja Kobiet uruchomiła z dniem 17 kwietnia r. b. w lokalu własnym przy ul. Kościuszki 18 — warsztat czapniczy.

Nauka płatan, umożliwiła ona zdobycie niezbędnego wykształcenia fachowego, a po złożonym egzaminie — dyplomu. Zapisy przyjmuje kancelarja Koła.

ROZKŁAD jazdy pociągów, odchodzących ze stacji Suwałki:

Do Warszawy godz. 17.55 (tylko trzy wagony).
Do Białegostoku godz. 6.05
„ Trakiszek g. 9.55 i 18.05
„ Raczek godz. 8.20 i 20.20.

ROZKŁAD jazdy autobusów:

Do Sejn — godz. 11 i 12 w pól. i 6 i 7 wieczór.
Do Augustowa g. 3 i 3⁰⁰ pp.
Autobus augustowski w poniedziałki i środy jedzie do Grajewa.

Zgubiono książeczkę wojskową, wydaną przez PKU w Suwałkach na imię Leona Naruszewicza ze wsi Franciszkowo, gm. Koniecbór. 3—8.

Zgubiono zezwolenie na wyjazd na roboty rolne do Francji, wydane przez PKU Suwałki Janowi Urbanowiczowi z Sidorówki, gm. Jeleniewo. 3—8.

Zgubiono dowód terminowy № A 702/25, wydany przez Starostwo Suwałskie na imię Leokadji Milewskiej. 1—8.

Zgubiono kartę zwolnienia, wydaną przez P.K.U. Suwałki na imię Aleksandra Arasimowicza z Suwałk. 1—8.

KONKURS.

Powiatowa Kasa Chorych w Suwałkach ogłasza niniejszem konkurs na stanowiska lekarzy Kasy w liczbie czterech.

Kandydaci na stanowiska lekarzy Kasy Chorych winni odpowiadać warunkom przewidzianym przez art. 42¹ Ustawy z dn. 19 maja 1920 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 44, poz. 272) a w szczególności do podania należy dołączyć:

- 1) uwierzytelniony odpis dyplomu,
- 2) zaświadczenie, wydane przez władze państwowe polskie o posiadaniu prawa praktyki lekarskiej oraz
- 3) dowód obywatelstwa polskiego.

Podania należy kierować pod adresem Komisarza Rządowego Powiatowej Kasy Chorych w Suwałkach, ul. Kościuszki № 100 do dnia 16/IV. 1926 r.

Komisarz Rządowy (—) A. Korzeniowski. Suwałki, dn. 12 kwietnia 1926 r.

Prenumerata miesięczna z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową zł 4 gr 50. Cena ogłoszeń, tylko na 4-ej stronie, 25 groszy za wiersz milimetry 1-0 szpaltowy, drobne 10 groszy za wyraz. Ogłoszenia fantazyjne o 50 procent drożej.

Redakcja czynna od 11-ej do 1-ej i od 4-ej do 6-ej. Telefon Redakcji i Administracji 68.

Redaktor odpowiedzialny: CZESŁAW GAWUĆ. Wydawca: STANISŁAW MILEWSKI.